

Opis źródła:

W XIX wieku poziom higieny w Polsce znacznie różnił się między miastem a wsią oraz pomiędzy klasami społecznymi. W miastach, zwłaszcza w tych rozwijających się, takich jak Warszawa czy Kraków, w miarę upływu czasu zauważano pewne postępy w zakresie higieny. Wprowadzano kanalizację, wodociągi oraz zakładano w miejscach publicznych toalety. Niemniej jednak, szybki rozwój urbanizacji i przyrost ludności prowadziły do przeludnienia, co często skutkowało niehigienicznymi warunkami życia, zwłaszcza w biednych dzielnicach. Na wsiach i w małych miasteczkach sytuacja była inna, w wielu wsiach brakowało podstawowych udogodnień sanitarnych. Choć życie wiejskie miało swoje zalety, takie jak czystsze powietrze i dostęp do natury, to jednak brak infrastruktury sanitarnej oraz edukacji na temat higieny wpływał negatywnie na zdrowie mieszkańców. Niniejszy artykuł, choć w lekki sposób, porusza problem braku higieny w polskich domostwach.

Miejsce wydania:

Prawda. Tygodnik Polityczny, Społeczny i Literacki. 1891, R.11, nr 14.

Tekst źródła:**Kąpiele ludowe.**

Anegdota opowiada, że pewien żyd rozmyślał nad takim zagadnieniem filozoficznym: po co ludzie myją ręce, kiedy nóg nigdy nie myją? Nasz chłop nie co dzień obmywa twarz, a całe ciało tylko w kąpielach rzecznych. Gdzie zaś nie ma wody lub stawu, tam ciało ludu w ciągu lat wielu nie styka się z wodą, chyba podczas ulewnego deszczu. Można więc śmiało rzec, że jesteśmy narodem rzetelnie brudnym i gdyby znane wyrażenie Buckle'a, że wysokość cywilizacji mierzy się ilością zużytego mydła, było prawdziwe, należałobyśmy do barbarzyńców. Ale chociaż mydło nie jest jedynym wykładnikiem kultury, stanowi pewien jej dowód. Dość zbadać nasze chaty włościańskie, nory żydowskie, ulice i domy miast małych, a nawet wielkich, ażeby się przekonać, że czystości Niemców, Francuzów, Szwedów, Szwajcarów i w ogóle narodów oświeconych nie mamy najmniejszego pojęcia. Brudy odbijają się na naszych uczuciach estetycznych i na naszym zdrowiu. Zwłaszcza zaś klasy niższe grzęzną w nich i marnieją z jakąś zwierzęcą obojętnością. Od lat kilku rodzą się projekty usunięcia tej plagi za pomocą rozmaitych środków, a między innymi kąpeli. *Gazeta święteczna* podjęła myśl wprowadzenia łaźni ludowych. Przed tygodniem znowu w Towarzystwie popierania przemysłu i handlu odbyła się narada nad urządzeniem w Warszawie tanich kąpeli. Jedni zalecali wanny, drudzy natryski. Większe uznanie zyskały ostatnio, jako zużywające mniej czasu i wody, a więc tańsze, oraz zapewniające większą czystość. Jednocześnie p. Bloch ma podobno uczcić pamięć nieodżałowanego Chałubińskiego założeniem kąpeli ludowej jego imienia. Wobec ożywienia się dobrych chęci w tej sprawie, miejmy nadzieję, że ona nie pójdzie drogą wielu naszych projektów ku zapomnieniu, lecz przyrośnie do gruntu bodaj częścią ujawnionych zamiarów. Myjmy się i kąpmy co prędzej, bo za zbyt już porośliśmy brudem. A kto wie, ile złego zniknie z tym porostem.

Słowniczek pojęć:

Jan Gottlieb Bloch – finansista i przemysłowiec

Tytus Aureliusz Chalubiński - polski lekarz, profesor patologii, działacz społeczny i polityczny, filantrop

Pytania do źródła.

Pytania dla uczniów szkoły podstawowej i średniej (poziom podstawowy):

1. Jakie są główne argumenty autora dotyczące kwestii higieny i czystości w społeczeństwie?
2. Co myślano o wprowadzeniu łaźni ludowych i jakie argumenty przemawiały za tym pomysłem?
3. Jakie różnice w higienie autor zauważa między chłopami, Żydami, a narodami zachodnioeuropejskimi?
4. Jakie środki mogą zostać wprowadzone w celu poprawy czystości w niższych klasach społecznych, według autorów dyskusji?
5. Dlaczego natryski (prysznice) były preferowane jako sposób kąpieli w porównaniu do wanien? Co wpłynęło na tę decyzję?

Pytania dla uczniów szkoły średniej (poziom rozszerzony):

1. Dlaczego według autora tekstu stan higieny był powiązany z poziomem cywilizacji? Jak odnosi się do tego cytat z Buckle'a o zużyciu mydła?
2. Jakie wyzwania społeczne i ekonomiczne mogły wpłynąć na trudności we wprowadzaniu łaźni publicznych w Polsce w XIX wieku?
3. W jaki sposób idee i projekty, takie jak budowa łaźni publicznych, odzwierciedlały dążenia do modernizacji i poprawy warunków życia w Polsce w tamtym okresie?

Literatura pomocnicza:

K. Ashenburg, *Historia brudu*, Warszawa 2009.

M. Sokołowska, *Myć się czy wietrzyć? Dramatyczne dzieje higieny od starożytności do dziś*, Wrocław 1999.

Imię i nazwisko osoby opracowującej rekord – Joanna Kunigielis